

Ceny prądu wzrosną o 33%

2 sierpnia 2011

Jak podaje „Rzeczpospolita” za dwa lata będziemy płacili za energię elektryczną co najmniej o jedną trzecią więcej niż teraz. Za wzrost cen energii elektrycznej będzie odpowiadać konieczność wykupywania uprawnień do emisji dwutlenku węgla przez elektrownie.

Powołując się na analizy przygotowane dla Ministerstwa Gospodarki „Rzeczpospolita” podała, że w pierwszym roku obowiązywania unijnego pakietu klimatycznego za jedną megawatogodzinę trzeba będzie zapłacić w hurcie nawet 270 zł. Według analiz jest to i tak prognoza dość optymistyczna. Szacunki te powstały przy założeniu, że Unia Europejska da nam zgodę na wykorzystanie tzw. okresu przejściowego (derogacji), dzięki czemu polskie elektrownie nie będą musiały od razu, czyli w 2013 roku kupować całej puli uprawnień do emisji dwutlenku węgla, bo część dostaną za darmo. Jeśli Bruksela nie wyrazi zgody, to cena energii wzrośnie do 320 zł.

Taka sytuacja jest spowodowana przez konieczność kupowania uprawnień do emisji dwutlenku węgla przez elektrownie. Jest to nie lada problem, bo nasza energetyka opiera się w głównej mierze na węglu, którego spalanie wiąże się z emisją gazu. Dlatego produkcja w branżach energochłonnych stanie się znacznie droższa.

Według Henryka Kaliśa z Forum Odbiorców Energii i Gazu jest to cena absolutnie nie do zaakceptowania dla przemysłu. „Gdyby jednak do tego doszło, to będziemy oczekiwali rekompensat od rządu” – powiedział na łamach „Rzeczpospolitej”.

Na podstawie: Rzeczpospolita

Źródło: Ekologia.pl